



Droga św. Jakuba z Tarnowa do Tuchowa

Od kilkunastu lat w wielu krajach Europy pojawiają się piesze i rowerowe szlaki oznaczone symbolem muszli: to Drogi św. Jakuba (Caminos de Santiago, Routes of St. James, Chemins de St. Jacques, Jakobswege).

Służyć one mają pielgrzymom, którzy w samotności lub małej grupie przemierzać chcą Stary Kontynent w poszukiwaniu jego duchowej jedności.

Pragną się modlić, przemyśleć swoje życie, odetchnąć od zabiegania, odkryć pierwotną spójność naszego Kontynentu albo po prostu - zwiedzić ciekawe miejsca czy poznać nowych ludzi.

Szlaki Św. Jakuba od kilku lat tworzone są również w Polsce. Na tereny Małopolski - w okolice Tarnowa i Tuchowa zawitały wiosną 2009 r.

Tradycyjny szlak pątniczy z Tarnowa do Tuchowa przez Łękawkę i Karwodrze prowadzi wraz z odcinkiem Szlaku Św. Jakuba: Tuchów – Tarnów.

Szlak w kierunku z Tuchowa do Tarnowa wyznaczają tabliczki kierunkowe z żółtą muszlą św. Jakuba. Jest to podstawowy przebieg Dróg Św. Jakuba – na północ i zachód w kierunku Santiago de Compostela.



Szlak w kierunku z Tarnowa do Tuchowa wyznaczają białe strzałki i kółka. (Jest to kierunek odwrotny do podstawowego kierunku Szlaku Św. Jakuba)

Odcinek Szlaku Św. Jakuba z Tarnowa do Tuchowa

Tarnów – Zawada kościół → 4,2 km

(0,0 km) Z placu Katedry Tarnowskiej przez Rynek, Wielkie Schody i ul. Panny Marii dochodzimy do kościółka MB Szkaplerznej i Starego Cmentarza. Za cmentarzem przy ul. Tuchowskiej rozpoczyna się szlak niebieski, którym będziemy podążać do Zawady. Mijamy kolejny zabytek architektury drewnianej - kościół Trójcy Przenajświętszej na Terlikówce (0,9 km). Dalej ulicami Zamkową, Tuwima i Aleję Tarnowskich docieramy do południowej obwodnicy miasta (2,7 km). Teraz już stromo i mozolnie terenem częściowo zadrzewionym osiągamy szczyt Góry św. Marcina - rozległe widoki (4,2 km).

Kościół św. Marcina pochodzi z XV w. Jest gotycki, drewniany, konstrukcji zrębowej, otoczony sobotami, kryty gontem. Wewnątrz godne uwagi: polichromia, obraz św. Marcina, figury św. Wojciecha i św. Stanisława, zabytkowe krucyfiksy, łańcuch wyrzeźbiony z jednego kawałka drewna.

Zawada kościół – Łękawka → 4,9 km

(4,2) Kolejny odcinek prowadzi asfaltem „z górki” przez wieś Zawadę; mijamy trzy kapliczki, skręcamy w prawo za szlakiem żółtym, wychodzimy na rozległe tereny pól uprawnych i długo obniżamy się do wsi Łękawka (9,1 km).

Łękawka – Las Czerwony Dół → 2,6 km

Dotąd szliśmy razem z turystycznym szlakiem żółtym. Opuszczamy szlak, skręcamy w lewo. Z rozdroża za szkołą w Łękawce rozpoczynamy łagodne podejście do lasu Czerwony Dół, a w nim leśnymi drogami do kapliczki św. Jana Nepomucena (11,7 km).

Las Czerwony Dół – Tuchów klasztor → 3,9 km

(11,7 km) Stąd schodzimy do skraju lasu (krzyż), a dalej widokowym terenem do wsi Karwodrza. Tu mijamy zabytkowy dwór (13,4 km), liczne okazy pomnikowych drzew, na końcu główną szosą docieramy do położonego na wzniesieniu - klasztoru NMP w Tuchowie (15,6 km).

Tuchów założony został w 1340 r. przez benedyktynów tyńskich. Położony na szlaku kupieckim na Węgry zasłynął z rzemiosła i handlu; istniała tu także kopalnia soli. Miasto przeżywało klęski wojen i pożarów; odbudowano i rozbudowano je w końcu XVIII w.

Zespół kościelno-klasztorny pochodzi z XVII i XIX w. z barokowym kościołem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny i cudownym, łaskami słynącym obrazem Matki Boskiej Tuchowskiej – miejscem kultu i pielgrzymek. Obraz namalowany na desce pochodzi z pocz. XVI w. i dziś jego kopie spotykamy w setkach przydrożnych kapliczek. Przy kościele znajduje się wysoka dzwonnica z pocz. XX w. nakryta hełmem z latarnią. W muzeum przyklasztornym zorganizowano całoroczną, ruchomą szopkę bożonarodzeniową i etnograficzne zbiory misyjne, szczególnie ludów Afryki, Ameryki, Oceanii.



Św. Jakub w kościele parafialnym w Tuchowie (kopia z Santiago de Compostela)

Oprócz barokowego kościoła i klasztoru oo. Redemptorystów, w Tuchowie warto zobaczyć:

- kościół św. Jakuba z 1794 r., późnobarokowy, bazylikowy,
- rynek i ratusz z pocz. XIX w. z wieżyczką zegarową,
- kamienną figurę św. Floriana z pocz. XIX w.



Informacje o drogach Św. Jakuba:

www.camino.net.pl

www.jakub-malopolska.itl.pl

Dlaczego św. Jakub?

Dla średniowiecznych Europejczyków istniały trzy odległe miejsca, które – jak Bóg da - warto było odwiedzić: Grób Chrystusa w Jerozolimie, Rzym oraz położony na „końcu świata” grób św. Jakuba. W pobliżu bowiem "końca świata" (Finis terrae), najdalej na zachód wysuniętego punktu Kontynentu, w hiszpańskim Santiago de Compostela (co oznacza po hiszpańsku: Święty Jakub na Polu Gwiazd) odnaleziony został grób brata św. Jana Ewangelisty, pierwszego biskupa Jerozolimy i pierwszego z dwunastu Apostołów, który zginął śmiercią męczeńską (w roku 44) - właśnie św. Jakuba Starszego.

Powracający stamtąd wiele opowiadali o niezwykłym miejscu, o drodze oraz przynosili ze sobą niespotykane w innych miejscach muszle, nazwane - muszlami św. Jakuba. Z czasem motyw muszli stał się symbolem pielgrzymowania i wędrówki. Sam zaś św. Jakub stał się patronem pielgrzymów, wędrowców i wszystkich podróżujących. Stąd jego wezwanie otrzymywały liczne kościoły i szpitale, w których opiekę mogli znaleźć wszyscy będący w drodze. Powstawały one zwłaszcza przy drogach, którymi najchętniej szli pątnicy. Szlaki usiane kościołami, kaplicami czy figurami św. Jakuba, symbolami muszli (pełniącymi także rolę drogowskazów) albo schroniskami dla pielgrzymów stworzyły w Europie późnego średniowiecza gęstą sieć, dzięki czemu jeszcze w końcu XVIII w. J.W. Goethe pisał, iż Europa powstała na szlakach prowadzących do Compostela.

W wyniku przetaczających się przez Europę Zachodnią walk religijnych XVI-XVII wieku rola pielgrzymich szlaków zaczęła się zmniejszać. Bezpieczną drogę do Hiszpanii utrudniła też rewolucja francuska i prowadzone wojny

Odrodzenie

Aż wreszcie w roku 1982 Jan Paweł II wygłosił w Santiago do Compostela tzw. "Akt Europejski", w którym mówił m.in.: *"Ja, Jan Paweł, syn polskiego narodu, który zawsze uważał się za naród europejski, syn narodu słowiańskiego wśród Latynów i łacińskiego pośród Słowian, z Santiago kieruję do ciebie, stara Europo, wołanie pełne miłości: Odnajdź siebie samą! Bądź sobą! Odkryj swoje początki. Tchnij życie w swoje korzenie"*.

Na efekty tego zaproszenia nie trzeba było długo czekać. Już cztery lata później Rada Europy uznała Drogę św. Jakuba za najważniejszy szlak kulturowy Kontynentu i zachęcała poszczególne osoby, jak i władze regionów do odtwarzania dawnych, pątniczych szlaków. Kilka lat później pierwsi pielgrzymi do Santiago de Compostela wyruszyli z Francji; w 1995 odtworzony został pierwszy odcinek szlaku w Niemczech, nieco później w Szwajcarii, w krajach Beneluksu. Zaś w cztery miesiące po śmierci Papieża-Pielgrzyma, Jana Pawła II, nastąpiło otwarcie pierwszego odcinka Camino w Polsce.